

Sygn. akt VIII C 3660/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Nowicka-Michalak

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy Ł. – Administracji Zasobów Komunalnych Ł. w Ł.

przeciwko A. K.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od Gminy Ł. – Administracji Zasobów Komunalnych Ł. w Ł. na rzecz A. K. kwotę 197,00 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 3660/15

UZASADNIENIE

W dniu 17 listopada 2015 roku Gmina Ł. - Administracja Zasobów Komunalnych Ł. w Ł., reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczyła przeciwko A. K. powództwo o zapłatę kwoty 873,48 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany był najemcą lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w Ł.. Pozwany był zobowiązany uiszczać powodowi czynsz do 10-tego dnia każdego miesiąca, lecz nie wywiązał się z tego obowiązku. Nadto powód wyjaśnił, że na kwotę dochodzoną pozwem składa się należność główna w wysokości 160,28 zł oraz odsetki w kwocie 557,79 zł, za okres od 11 października 2006 roku do 30 kwietnia 2015 roku.

W dniu 1 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Ł. wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Pozwany A. K., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, zaskarżył powyższy nakaz zapłaty w całości sprzeciwem wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Na rozprawie w dniu 19 maja 2016 roku w imieniu powoda nikt się nie stawił, zawiadomienie doręczono w sposób prawidłowy. Stawił się pozwany wraz z pełnomocnikiem adw. W. M., ustanowionym w sprawie. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości

i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany dodał, że nigdy nie uznał zadłużenia wobec powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 lutego 2005 roku pozwany A. K. zawarł z powodem umowę o najem lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...). Umowa została zawarta na czas nieoznaczony.

Zgodnie z treścią umowy strona powodowa zobowiązała się wydać pozwanemu przedmiotowy lokal do używania, a pozwany zobowiązał się do uiszczania czynszu i opłat za świadczenia dodatkowe.

Pozwany jako najemca przedmiotowego lokalu mieszkalnego winien wносить czynsz oraz opłaty eksploatacyjne do 10-go dnia każdego miesiąca, z góry za dany miesiąc. Pozwany powinien uiścić na rzecz powoda w okresie od 1 października 2006 roku do 31 lipca 2007 roku z tytułu zaległych opłat za lokal mieszkalny, w tym ustawowych odsetek naliczonych za opóźnienie

w zapłacie powyższych opłat za przedmiotowy lokal łącznie kwotą 2.928,62 zł.

Wezwanie do zapłaty należności czynszowych skierowane do pozwanego w dniu 15 sierpnia 2006 roku, które odebrano osobiście przez pozwanego

w dniu 24 sierpnia 2006 roku - pozostało bezskuteczne.

Pismem opatrzonym datą 11 czerwca 2007 roku powód wysłał do pozwanego wypowiedzenie umowy najmu skuteczne na dzień 31 lipca 2007 roku, które doręczono pozwanemu w dniu 27 czerwca 2007 roku. Powodem wypowiedzenia ww. umowy najmu było powstanie zaległości czynszowych i brak ich uregulowania przez pozwanego.

Pozwany w okresie od 1 sierpnia 2008 roku do dnia 31 lipca 2009 roku dokonywał pewnych wpłat, jednakże w wysokości niewystarczającej na pokrycie powstałych zaległości, gdyż obejmowały one 5 wpłat na łączną kwotę 2.650,00 zł, w tym ostatniej w dniu 24 lipca 2009 roku.

(umowa o najem lokalu mieszkalnego k. 15, stan finansowy konta k. 11-14, wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania k. 10, wypowiedzenie umowy najmu z potwierdzeniem odbioru k. 9, wykaz zaległości k. 8, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości i rzetelności ich sporządzenia.

Sąd zważył co następuje:

Bezspornym było w przedmiotowej sprawie, że pozwany A. K. zawarł w dniu 4 lutego 2005 roku z powodem umowę najmu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...). Strona powodowa zgodnie z treścią umowy wydała pozwanemu przedmiotowy lokal do używania, zaś po stronie pozwanego powstał obowiązek uiszczania czynszu i opłat za świadczenia dodatkowe do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry. Pozwany A. K. nie wywiązał się z obciążających go obowiązków.

W sprawie skuteczny okazał się jednak podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia objętego przedmiotowym powództwem.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie).

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym.

W myśl przepisu art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W przedmiotowej sprawie znajduje zastosowanie trzyletni termin przedawnienia roszczenia, jako że roszczenie objęte przedmiotowym powództwem jest roszczeniem okresowym.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia, które w sprawie stało się wymagalne odpowiednio co do kwot czynszu za poszczególne miesiące 10-tego dnia każdego miesiąca (co do pierwszej opłaty czynszu za miesiąc październik 2006 roku w dniu 10 października 2006 roku, a co do ostatniej opłaty czynszu za miesiąc lipiec 2007 roku w dniu 10 lipca 2007 roku).

W tym miejscu koniecznym jest wskazanie, iż w świetle przepisów regulujących przerwanie i zawieszenie biegu terminu przedawnienia, stwierdzić należy, że w okresie trzyletnim od momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia kilkakrotnie doszło do przerwania tego terminu

w odniesieniu do opłat za poszczególne miesiące, bowiem pozwany dokonał kilku wpłat na poczet należności czynszowych (pozwany w okresie od sierpnia 2008 roku do lipca 2009 roku dokonał łącznie 5 wpłat). Ostatnia wpłata miała miejsce w dniu 24 lipca 2009 roku. W świetle powyższego należy przyjąć, że w tych terminach pozwany uznał roszczenie, dokonywał częściowych wpłat, zatem przez okres do 24 lipca 2009 roku – doszło kilkakrotnie do przerwania biegu terminu przedawnienia co do należności czynszowych za okres do 1 października 2006 roku do 31 lipca 2007 roku (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), który zaczynał po każdym przerwaniu biec na nowo, a zatem ostatni raz od 24 lipca 2009 roku. Tymczasem powód wystąpił

z pozwem o zasądzenie na jego rzecz kwoty 873,48 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, czyli w dniu 17 listopada 2015 roku. Zatem bezsprzecznym pozostaje fakt, iż powództwo zostało wytoczone po upływie terminu przedawnienia, bowiem po dacie 24 lipca 2012 roku.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło również do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwanego. Podkreślić bowiem należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprawdzie żadnej szczególnej formy nie mniej aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu

przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Pozwany co prawda nie wywiązał się z obciążających go obowiązków, jednakże nie można go obciążać zaniedbaniem powoda w dochodzeniu świadczenia. Ponadto nie można uznać zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. w sytuacji, gdy powództwo zostało wytoczone kilka lat od momentu przedawnienia roszczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo jako przedawnione.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c..

Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 197,00 zł i obejmowały: opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 180,00 złotych – § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.